

Autor scenariusza – Monika Prus-Głaszczka

JAK WYGLĄDA SZKOŁA W AFRYCE, AZJI I AMERYCE ŁACIŃSKIEJ

Scenariusz zajęć przeznaczony dla dzieci w wieku: 5 – 6 lat

Aktywności mogą być wybierane dowolnie przez prowadzącego.

Cele:

- Poznanie, w jakich warunkach uczą się dzieci krajów Południa.
- Ukazanie problemu braku lub trudności w dostępie do edukacji w niektórych krajach.
- Pokazanie znaczenia edukacji i dostępu do niej wszystkich dzieci na świecie.

1. Idziemy do szkoły.

Prowadzący oprowadza dzieci po wystawie, prosi, aby przyjrzały się uważnie, gdzie uczą się ich koledzy z innych krajów. Następnie zaprasza dzieci do kręgu i informuje, że ma dla nich niespodziankę – list od kolegi (do wyboru List Antonia lub Josepha), który chciałby opowiedzieć o tym, jak wygląda jego dzień. Prowadzący odczytuje list i pyta dzieci, czego dowiedziały się o swoim koledze: jak wygląda jego dzień, jakie ma obowiązki w domu i w szkole, w co lubi się bawić, co lubi jeść, jak wygląda jego dom?

Następnie uczestnicy rysują ilustrację pt. Gdy mój kolega z... wróci ze szkoły, to...

List Antonia – Meksyk¹

Mam na imię Antonio, ale wszyscy nazywają mnie Tonio lub Tonito. Jestem Meksykaninem i mam 8 lat.

Mieszkam w miejscowości Pinotepa Nacional (wym. pinotepa nasjonal). Nasze miasteczko położone jest przy szosie biegnącej do Acapulco (wym. akapulko). Znajduje się niemal nad samym Oceanem Spokojnym. Są tu piękne plaże, a woda w oceanie jest zawsze ciepła. Na ogół jest gorąco, a deszcze padają u nas tylko

¹ Materiał pochodzi ze scenariusza pt. „Alan i Antonio, czyli dzień z życia małego Meksykanina” (Ameryka Łacińska dla najmłodszych).

w porze deszczowej. W okolicy rosną palmy kokosowe i bananowce. W przeszłości nasz region słynął z uprawy drzew kakaowca. Z jego startych nasion – jak pewnie wiecie – produkuje się kakao, a później czekoladę. Teraz jednym z naszych ulubionych napojów jest smaczna gorąca czekolada.

Mieszkam z rodzicami, starszym bratem Jose (wym. hose), siostrami – Margaritą, Dolores i Rositą oraz naszą kochaną babcią Marią (wym. marija). W naszym miasteczku i w pobliskich wsiach mieszka też moja dalsza rodzina: kuzyni, kuzynki, ciocie, wujkowie i rodzice chrzestni. Często spotykamy się na fiestach (wym. fjestach), czyli zabawach i świętach.

Nasz dom zbudowany jest z niewypalanej cegły – adobe i pokryty jest dachówkami. Śpimy w hamakach. Z tyłu jest patio, czyli podwórko z ogrodem. Bardzo lubimy tam się bawić w roña (wym. ronia) (berka) i escondite (wym. eskondite) (chowanego). Towarzyszy nam zawsze nasza gadatliwa „przyjaciółka” papuga Chiquita (wym. czikita).

Mój tata jest rybakiem. Dzięki tacie zawsze mamy świeże ryby i owoce morza. Mama zajmuje się domem. Razem z babcią robią zakupy, gotują posiłki, piorą i sprzątają. Oczywiście my im pomagamy, ponieważ pracy jest dużo.

Na śniadanie najczęściej jem ryż na mleku z cynamonem oraz tortille (wym. tortija), placki kukurydziane, z nadzieniem z sera lub czarnej fasoli i salsą – pikantnym sosem z papryczek chilli. Piję sok ze świeżych pomarańczy albo gorącą czekoladę.

Moim najlepszym przyjacielem jest Mateo, kolega z klasy. W przerwach między lekcjami grywamy w canicas [kanikas]. Gra polega na rzucaniu kolorowymi szklanymi kulkami na odległość tak, żeby zderzyły się ze sobą. Wygrywa ten, komu uda się trafić w leżące na ziemi kulki – wszystkie należą wtedy do niego. Podczas zabaw dla dzieci bawimy się w rozbijanie piñata (wym. piniata). Jest to gliniany dzbanek oklejony kolorowymi ozdobami. Zawiesza się go na sznurku, a dzieci – pojedynczo – próbują z zawiązanymi oczami trafić w niego kijem tak, żeby się rozbił. W środku są słodczyce i orzechy.

Moim marzeniem jest zostać przewodnikiem turystów w Acapulco, albo słynnym piłkarzem.

List Josepha – Uganda²

Drodzy Przyjaciele!

Przesyłam Wam pozdrowienia z mojego rodzinnego kraju, z Ugandy. Mam na imię Joseph Lwevola, mam 9 lat. Moje imię nadała mi babcia.

Mieszkam w miejscowości Butansi, blisko miasteczka Kamuli, 150 km od stolicy Kampala i Jeziora Wiktorii. W okolicy są pola kukurydzy i fasoli – gdy długo nie ma deszczu, wszyscy martwią się o plony. Teraz jest styczeń i mamy wakacje. W lutym zaczyna się nowy rok szkolny. Wtedy jest gorąco, deszczowo, często wieje wiatr.

Mieszkam z rodziną w domu – lepiance krytej słomą, której dach często umacniamy od góry kamieniami i cegłami. Opiekuje się nami chory dziadek. Mam czworo rodzeństwa: Irenę (17 lat), Tapenensi (15 lat), Roberta (13 lat) i Phionę (9 lat). Lubię robić zabawki np. z drutu (zrobiłem samochód i wózek), z opakowań np. z butelek

² Materiał pochodzi ze scenariusza pt. „Mój dzień w Ugandzie”.

www.miedzykulturowa.org.pl

Scenariusz – Monika Prus-Głazczka

oraz z kory bananowca (zrobiłem piłkę i skakankę). Lubię też zajmować się zwierzętami i grać w piłkę nożną. Z rodzeństwem często śpiewamy i przygotowujemy przedstawienia. Dużo pomagam dziadkowi: koszę wysoką, słoniową trawę, karczuję krzewy, pomagam przy ścinaniu drzew i wrywaniu ich z korzeniami oraz przy kopaniu. Pomagam w domu, w polu i przy zwierzętach – karmię kozy liśćmi sorgo. Pomagam też mieszkańcom mojej wioski w pracach w ogrodzie.

W dniu, w którym idę do szkoły, dziadek budzi mnie o 7.00 rano. Myję się, ubieram mundurek szkolny i czasem jem śniadanie – porycz (jest to ugotowana mąka kukurydziana z wodą i z cukrem), który bardzo lubię. Przed wyjściem karmię zwierzęta. Do szkoły idę pół godziny piaszczystą drogą. Uczę się czytania i pisania oraz matematyki, języka angielskiego, sztuki i nauki o społeczeństwie. W szkole mamy godzinę przerwy na obiad o 2.00 po południu – jem ugali, czyli gęstą papkę z gotowanej mąki kukurydzianej, czasem polanej ostrym sosem. Lekcje kończę o 5.00 po południu. Często po szkole gramy z kolegami w piłkę nożną. Po powrocie ze szkoły pomagam w domu i w polu. Na kolację jemy banany, smażony plantan – podobny do bananów, potrawy z batatów (słodkich ziemniaków) i prosa, kukurydzę lub placki z sorgo. Jemy rękami. Czasem dziadek opowiada nam bajki i różne opowieści.

Materiały: kartki, kredki, flamastry.

Czas: 20 minut.

2. Gdybym miał/a kolegę z dalekiego kraju...

Siadamy w kręgu. Prowadzący odczytuje list od Antonina lub Josepha. Wybierzemy się teraz w daleką podróż, spotkamy naszego kolegę Antonina z Meksyku lub Josepha z Ugandy (w zależności od tego, który z listów zdecydujemy się odczytać). Prowadzący prosi, aby każdy znalazł sobie wygodne miejsce i pozycję. Włącza muzykę nawiązującą do wybranego kraju. Następnie prosi, aby dzieci zamknęły oczy i wyobraziły sobie, że spotykają się Antoniem lub Josephem, opisuje jak wygląda to spotkanie, gdzie się znajdują. Następnie prosi, aby wyobraziły sobie gdzie mieszkają? Jaki mają dom, czy taki sam jak ich kolega? Co lubią robić po szkole? W jakie gry się wspólnie bawią? Jakie mają obowiązki po szkole? Na zakończenie prosi, aby uczestnicy zapamiętali jedną rzecz, która najbardziej im się podobała z tego spotkania. Uczestnicy przedstawiają w formie rysunku to, co najbardziej zapamiętali z wyprawy.

Materiały: kartki, kredki, flamastry, muzyka.

Czas: 20 minut.

3. Szkolny przybornik.

www.miedzykulturowa.org.pl

Scenariusz – Monika Prus-Głaszczka



Dzielimy się na dwie grupy. Prowadzący przekazuje grupom zbiór rekwizytów i prosi, aby grupy zdecydowały, które przedmioty są przyborami do szkoły i pomagają w nauce. Wśród przedmiotów są typowe przybory szkolne oraz takie, które zupełnie nie są z nią związane. Następnie odbywa się prezentacja wybranych przedmiotów. Prowadzący pyta dzieci, czy wybrane przez nie przedmioty pomagają w nauce? Następnie odwołuje się do tablicy wystawy i opowiada, że w wielu miejscach dzieci nie mogą korzystać z pomocy, które tutaj mamy lub mają ich bardzo mało.

Materiały: zbiór szkolnych przedmiotów (np. długopis, zeszyt, kalkulator, linijka, gumka, kredki itp.), zbiór przedmiotów niezwiązanych ze szkołą (np. łyżka, młotek, grzebień itp.).

Czas: 10 minut.

4. Zaprojektujmy mundurki.

Widzimy na wystawie, że wiele dzieci chodzi do szkoły w mundurkach. Prowadzący pyta dzieci czy wiedzą, co znaczy to słowo? Mundurki, to specjalny strój, który zakładają dzieci do szkoły i który w całej szkole wygląda tak samo. Dzięki mundurkom wszyscy mogą czuć się dobrze oraz wiadomo, kto do jakiej chodzi szkoły. Zamienimy się teraz w projektantów mundurków. Każdy przygotowuje własny projekt mundurka dla swojej wymarzonej szkoły. Mundurki możemy od razu założyć i zaprezentować się innym.

Materiały: kolorowa krepina, taśma klejąca, kolorowe tasiemki, nożyczki.

Czas: 15 minut.

5. A po szkole...

Prowadzący opowiada uczestnikom, że tak jak w Polsce, dzieci na całym świecie bardzo lubią gry i zabawy. Pyta dzieci, jaka jest ich ulubiona zabawa. Poznamy teraz zabawę, którą bardzo lubią dzieci z Afryki i spróbujemy w nią zagrać.

Afrykańska zabawa muzyczno-ruchowa „Simama ka”

tekst: Simama ka, simama ka, ruka ruka ruka, simama ka, tembeja kimbija, tembeja kimbija, ruka ruka ruka simama ka;

czynności: Simama – kucamy, ka – wstajemy,

ruka – klaszczemy lub tupiemy, tembeja kimbija – obchodzimy krzesło dookoła lub obracamy się wokół własnej osi.

www.miedzykulturowa.org.pl

Scenariusz – Monika Prus-Głaszczka





Bawimy się dwa razy. Za drugim razem śpiewamy i poruszamy się dużo szybciej.

Więcej zabaw afrykańskich można znaleźć w materiale pt. „Zabawy afrykańskich dzieci”.

Materiały: brak.

Czas: 10 minut.

6. Poznajmy się.

Prowadzący zaprasza dzieci do gry w memo. Dzięki niej dowiemy się, jak wyglądają nasi koledzy z Afryki i Wietnamu. Spośród kartoników rozłożonych obrazkami do dołu, gracze kolejno podnoszą po dwa, starając się trafić na parę. Wygrywa ten, kto nazbiera najwięcej par. Grę można przeprowadzić jednocześnie w kilku grupach pojedynczo lub np. w parach z rodzicami lub dziadkami.

Materiały: gra memo „Mieszkańcy Afryki” lub „Mieszkańcy Wietnamu”.

Czas: 15- 20 minut na jedną grę.

7. Zagrajmy razem.

Prowadzący zaprasza dzieci do gry w puzzle, gdy uda nam się je ułożyć dowiemy się jak wyglądają nasi koledzy z Wietnamu. Przy dużej liczbie uczestników, grę można przeprowadzić w kilku grupach równocześnie.

Materiały: puzzle pt. Dzieci z grupy etnicznej Hmög (Wietnam).

Czas: 10 minut.

8. Podsumowanie.

Siadamy w kręgu, prosimy uczestników, aby dokończyli zdanie lub namalowali rysunek pt:

„Najbardziej zapamiętałem/łam...”

„Szkoła powinna być...”

„W szkole najbardziej lubię...”

Materiały: papier, kredki, flamastry.

Czas: 10 minut.



Spis ilustracji i materiałów do scenariusza:

- ✓ Gra memo „Mieszkańcy Afryki”, „Mieszkańcy Wietnamu”
- ✓ Puzzle pt. Dzieci z grupy etnicznej Hmog (Wietnam)
- ✓ Materiał pt. „Zabawy afrykańskich dzieci”